

# 64 GAZETA MURANOWSKA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY  
SPRZEDAŻ WZBRONIONA

/2023 (85)



Monika Klonowska  
Dyrektor Społecznej Szkoły Podstawowej Fundacji AlterEdu

SPOŁECZNA SZKOŁA PODSTAWOWA Fundacji AlterEdu kl. IV-VI



Za nami rozpoczęcie roku 😊

Stęskniliśmy się za Wami, a z tego co widzieliśmy, WY RÓWNIEŻ 😊.

Korytarze nareszcie zapelnili się uczniami, wypoczętymi, opalonymi i pełnymi zapału. To dobrze, bo przed nami kolejny fascynujący rok, rok wspaniałych edukacyjnych wyzwań, nowych przyjaźni i doświadczeń.

→ str. 4



Jan Barański  
Informatyk w szkołach Fundacji AlterEdu

Nie dajmy się technologii – pozostaniemy sobą!!!

Niedawny koniec wakacji był dla mnie czasem, kiedy przeplatałem pisanie pracy dyplomowej czytaniem książek z ulubionego przeze mnie gatunku czyli fantastyki naukowej.

Wziąłem się za „Kogę z czarnego słońca” Bogdana Peteckiego. Książka, którą miałem w ręku już kilkakrotnie, tym razem zaskoczyła mnie trafnością czegoś, co autor przewidział i opisał wiele lat temu ...

→ str. 5



Monika Utnik-Strugała  
Redaktor naczelna

## Sztetle – małe miasteczka żydowskie

Były sercem żydowskiej kultury – do czasu II wojny światowej. Gdy ostatecznie pogrzyły się w nicość, zabrały ze sobą dawny folklor i kupieckiego ducha.

Powszechny stereotyp ukazuje sztetle jako zapadłe biedne wioski. Tymczasem w swoich najlepszych latach, od ostatniej dekady XVIII wieku do lat czterdziestych XIX wieku, były kwitnącą społecznością Żydów, prężną jak żadna inna w Europie.

W XVIII wieku sztetle miały charakter polsko-żydowski, natomiast na przełomie XVIII i XIX wieku rosyjsko-żydowski. Nie istniałyby bez szeroko zakrojonego handlu. W sztetlach można było dostać wszystko, co tylko człowiek jest zdolny wyprodukować.

→ str. 2



Sztetl – Opatów oczami Majera Kirszenblata



Darek Miroński  
Nauczyciel w szkołach Fundacji AlterEdu

## GIGANCI SZTUK PIĘKNYCH

### STANISŁAW WYSPIAŃSKI

Człowiek renesansu – tak można określić tego niezwykłego artystę i nie będzie w tym żadnej przesady. Był świetnym malarzem, grafikiem, ilustratorem, scenografem, projektantem legendarnych już witraży, a także poetą. Tworzył przepiękne dekoracje malarskie (polichromie) w głównych krakowskich kościołach, między innymi w kościele Mariackim wspólnie z Janem Matejką. Projektował wnętrza, meble, czasem bardzo niewygodne, aby szybciej pozbyć się niechcianych gości, którzy zabierali mu cenny czas. Zaprojektował też architektoniczną przebudowę Wawelu. Nazywany czwartym wieszczem Polski ...

→ str. 7



Stanisław Wyspiański – Autoportret



Robert Sitkowski  
Nauczyciel w szkołach Fundacji AlterEdu

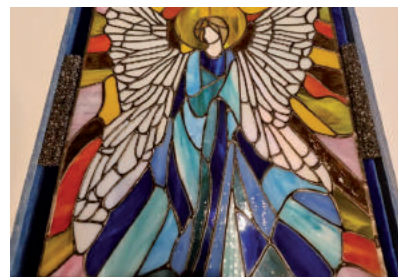
## Przeźródlenie edukacji domowej w MIŃSKU MAZOWIECKIM

Od 3 lat Społeczne Liceum Ogólnokształcące nr 7 w Warszawie prowadzi innowację pedagogiczną o nazwie Centrum Edukacji Alternatywnej, której celem jest umożliwienie nauki, a także zdobywanie umiejętności społecznych dzieciom i młodzieży posiadającym orzeczenie o specjalnych potrzebach edukacyjnych ze względu na Zespół Aspergera lub autyzm. Dzięki umowie o współpracy pomiędzy Zakonem Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo a Fundacją AlterEdu, w ubiegłym roku szkolnym udało się stworzyć klasę pierwszą naszego liceum, działającą w ramach tejże innowacji w Specjalnym Ośrodku Wychowawczym w Ignacowie koło Mińska Mazowieckiego.



→ str. 3

## „Dobre Anioły Siódemki”



W tym roku decyzją Zarządu Fundacji AlterEdu statuetkami „Dobrego Anioła Siódemki” uhonorowane zostały siostry Zakonu Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo:

s. **Jadwiga Szok** – wizytator Zakonu Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo oraz s. **Katarzyna Biesiekierska** – dyrektor Specjalnego Ośrodka Wychowawczego w Ignacowie koło Mińska Mazowieckiego, dołączając do znakomitego grona wyróżnionych.

→ str. 3





Monika  
Utnik-Strugała  
Redaktor naczelna

Zdjęcia z internetu

## Sztetle – małe miasteczka żydowskie

Były sercem żydowskiej kultury – do czasu II wojny światowej. Gdy ostatecznie pograżyły się w nicłość, zabrały ze sobą dawny folklor i kupieckiego ducha.

Powszechny stereotyp ukazuje sztetle jako zapadłe biedne wioski. Tymczasem w swoich najlepszych latach, od ostatniej dekady XVIII wieku do lat czterdziestych XIX wieku, były kwitnącą społecznością Żydów, prężną jak żadna inna w Europie.

W XVIII wieku sztetle miały charakter polsko-żydowski, natomiast na przełomie XVIII i XIX wieku rosyjsko-żydowski. Nie istniałyby bez szeroko zakrojonego handlu. W sztetlach można było dostać wszystko, co tylko człowiek jest zdolny wyprodukować.

Żydzi już od średniowiecza zajęli w Polsce niszę – kupiecką. „Kupczenie” było dla szlachty czynnością niegodną ich uwagi. Również chłopci patrzyli z góry na społeczność żydowską. A że i jedni, i drudzy z usług Żydów korzystali, to już co innego. Niejednokrotnie bowiem szlachta zatrudniała ich w swoich majątkach jako administratorów czy dzierżawców. A i chłopci z Żydów mieli pożytek, bo ci w dni targowe w sztetlach skupowali płody rolne, sprzedając w zamian towary produkowane w miastach. Ogólnie mówiąc, Żydzi zajmowali się obrotem pieniędzmi.

Do Polski Żydzi byli często zapraszani przez władców, poczynając od Bolesława Pobożnego w 1264 r., który statutem w Kaliszu poddał ich sądownictwu książęcemu. Dokument ten był czymś nieznanym w ówczesnych państwach, świadectwem biorącym pod uwagę potrzeby małej grupy poddanych. Gwarantował Żydom ochronę życia i mienia, dając im prawo m.in. do posiadania własnych synagog i cmentarzy, do uprawiania zawodów i zabraniającym dyskryminacji



Przedwojenny Tomaszów Lubelski – Hale targowe

w sądach. W praktyce założenia te rozmiętały się z realiami, niemniej jednak dawały jako takie poczucie bezpieczeństwa.

Przed rozbiorem Polski ok. 75 procent Żydów żyło w małych miasteczkach. Sztetle miały swoich kapłanów do czytania Tory i odmawiania kadiszu, rzeźnika do uboju rytualnego, skrybę do przepisywania tekstu umieszczonego w mezuzie, stróża do otwierania synagogi i zapalania świec. Mogli powoływać kahał, czyli zgromadzenie składające się najbardziej wpływowych mieszkańców. Przy tym władze administracyjne nie mieszały się w jego zadania, czyli w zbieranie podatków, podział gminnych funduszy oraz nadzorowanie przestrzegania obyczajów religijnych i społecznych. Mając to wszystko mieszkańcy sztetli mogli żyć zgodnie z rytmem żydowskich świąt i codziennej pracy.

Yohanan Petrovsky-Shtern w książce „Sztetl. Rozkwit i upadek żydowskich miasteczek na Kresach Wschodnich” barwnie opisuje życie rodzinne Żydów w sztetlu, ich mieszkania, kramy i karczmy, książki i życie religijne oraz tętniący życiem rynek z polską szlachtą, ukraińskim chłopstwem i rosyjską policją w tle.

O sztetlu opowiadać będzie także wystawa, która przygotowana jest w muzeum Polin. Jak wyglądało dorastanie w dawnym żydowskim miasteczku pokażą obrazy Majera Kirszenblata, na których wspominał Opatów swojej młodości – z całą jego codziennością, biedą, ale też charakterystyczną architekturą. Domy, w których mieszkali Żydzi, były zwykle ciasne i drewniane. W dzisiejszym Opatowie wciąż pozostały pojedyncze drewniane chałupy przeznaczone do rozbiórki. Drewno z rozebranych domów Polin wykorzystano do stworzenia scenografii wystawy. W ten sposób przenosi część Opatowa do Warszawy. Na wystawie znajdzie się kilkadziesiąt oryginalnych prac Kirszenblata połączonych z anegdotami przytaczanymi przez autora. Płótna złożą się na niezwykłą opowieść o codzienności żywiłowego chłopca w dawnym żydowskim miasteczku. Miasteczku, w którym dziś pozostały ledwie ślady tamtej przeszłości. Miasteczku żydowskim.

Wystawa potrwa od 17 maja 2024 – do 16 grudnia 2024.



Sztetle – żydowskie miasteczko – przedwojenny targ



Sztetle – żydowskie miasteczko – Chabad Lubawicz



Siemiatyckie targi przed wojną

PS. Opatów był pierwszym miastem w województwie sandomierskim, w którym zamieszkali Żydzi. Przywileje zostały im nadane w 1545 roku przez Hetmana wielkiego Koronnego Jana Tarnowskiego, który był ówczesnym starostą Sandomierza oraz właścicielem Opatowa. Na początku lat 20. XX wieku w Opatowie, który w języku jidysz nazywany był „Apt”, mieszkało prawie 5,5 tys. Żydów. Podczas II wojny światowej naziści założyli tu getto opatowskie. Wśród zabytków zachowały się piękna Kolegiata św. Marcina w stylu romańskim, pozostałości fortyfikacji wzniesionych w XVI wieku przez kanclerza wielkiego koronnego Krzysztofa Szydłowieckiego, synagoga czy podziemia opatowskie.





# GAZETA SZKOLNA MURANOWSKA

## Co w szkołach słychać?



**Robert Sitkowski**  
Nauczyciel  
w szkołach  
Fundacji AlterEdu

### Przestrzeń edukacji domowej w MIŃSKU MAZOWIECKIM

Od 3 lat Społeczne Liceum Ogólnokształcące nr 7 w Warszawie prowadzi innowację pedagogiczną o nazwie Centrum Edukacji Alternatywnej, której celem jest umożliwienie nauki, a także zdobywanie umiejętności społecznych dzieciom i młodzieży posiadającym orzeczenie o specjalnych potrzebach edukacyjnych ze względu na Zespół Aspergera lub autyzm. Dzięki umowie o współpracy pomiędzy Zakonem Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego

a Paulo a Fundacją AlterEdu, w ubiegłym roku szkolnym udało się stworzyć klasę pierwszą naszego liceum, działającą w ramach tejże innowacji w Specjalnym Ośrodku Wychowawczym w Ignacowie koło Mińska Mazowieckiego.

Ze względu na duże zainteresowanie działalnością Centrum Edukacji Alternatywnej, a także mając na celu umożliwienie uczniom o specjalnych potrzebach edukacyjnych zdobywania wiedzy w przyjaznych i bezpiecznych warunkach, Fundacja AlterEdu rozpoczęła starania o stworzenie przestrzeni, gdzie młodzież będzie mogła realizować dalszą edukację po szkole podstawowej. Wysiłki Fundacji przyniosły efekt w postaci powstania na terenie miasta Mińsk Mazowiecki – Przestrzeni Edukacji Domowej w ramach Społecznego Liceum Ogólnokształcącego nr 7 w Warszawie.

W bezpiecznych warunkach, przy wykorzystaniu najnowocześniejszych środków techniki, pod stałą opieką psychologiczną kształcą się dzieci z całego powiatu mińskiego, a nawet powiatów siedleckiego i węgrowskiego. Tu rodzice znaleźli miejsce bezpieczne dla swoich dzieci, w którym bezpłatnie realizują prawo do nauki. Młodzież w małych grupach, pod opieką specjalistów: wspólnych nauczycieli oraz pedagogów i psychologów Fundacji AlterEdu zdobywa wiedzę oraz nowe umiejętności społeczne.



Fot. Fundacja AlterEdu

### „Dobre Anioły Siódemki”

W tym roku decyzją Zarządu Fundacji AlterEdu statuetkami „Dobrego Anioła Siódemki” uhonorowane zostały siostry Zakonu Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo:

- s. **Jadwiga Szok** – wizytator Zakonu Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo oraz s. **Katarzyna Biesiekierska** – dyrektor Specjalnego Ośrodka Wychowawczego w Ignacowie koło Mińska Mazowieckiego, dołączając do znakomitego grona wyróżnionych.

Obie znakomite laureatki, bezinteresownie i z wielkim zrozumieniem wsparły powstanie i organizację Centrum Edukacji Alternatywnej Społecznego Liceum Ogólnokształcącego nr 7 na terenie Mińska Mazowieckiego. Dzięki ich wielu pozytywnym działaniom, dobremu słowu oraz olbrzymiej cierpliwości udało się stworzyć bezpieczne miejsce dla uczniów z orzeczeniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

To zrozumienie dla potrzeb dzieci z orzeczeniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych zaowocowało przedłużeniem umowy o współpracy pomiędzy Zakonem Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo a Fundacją AlterEdu, mające na celu wsparcie edukacji młodzieży.

Obu wyróżnionym gratulujemy i dziękujemy.



Fot. Fundacja AlterEdu





Monika Klonowska  
Dyrektor Społecznej  
Szkoły Podstawowej  
Fundacji AlterEdu

## SPOŁECZNA SZKOŁA PODSTAWOWA Fundacji AlterEdu kl. IV-VI



### Za nami rozpoczęcie roku 😊.

Stęskniliśmy się za Wami, a z tego co widzieliśmy, WY RÓWNIEM! 😊.

Korytarze nareszcie zapełniły się uczniami, wypoczętymi, opalonymi i pełnymi zapału. To dobrze, bo przed nami kolejny fascynujący rok, rok wspaniałych edukacyjnych wyzwań, nowych przyjaźni i doświadczeń.

### Nowe, nowe ...

Dla uczniów, którzy w tym roku rozpoczynają z nami wielką edukacyjną przygodę wszystko jest nowe. Nowy budynek, nauczyciele, koleżanki. Żeby jak najszybciej oswoić to, co nowe, wychowawczynie klas przygotowały super zabawę. Dzięki niej błyskawicznie poznaliście wzajemnie swoje imiona oraz dowiedzieliście się, co w wolnym czasie lubią robić Wasze koleżanki i koledzy. Swoje tajemnice odkryła przed Wami również kadra. Ciekawe czy pamiętacie jeszcze jak wolny czas spędzają Panie Monika, Agnieszka, Sylwia, Paulina i Weronika?

### Dekret

Szukaliśmy sposobu, by jak najlepiej zadbać o prawa i obowiązki naszej szkolnej społeczności i już w zeszłym roku powstał pierwszy dokument, który nazwaliśmy DEKRETEM SZKOŁY. Nasz dekret jest dużo lepszy od dekretu wydanego jeszcze za czasów rzymskich. Dlaczego lepszy? Ponieważ w prawie rzymskim dekret był wyrokiem wydawanym przez cesarza jako najwyższego sędziego. A nad naszym dekretem pracują wszyscy: uczniowie, wychowawcy, psychologowie, specjaliści i nauczyciele. Dzięki temu możemy osłodzić sobie ciężar spoczywających na nas obowiązków przez ... demokratycznie wybrane przywileje. No niestety, nie wszystkie pomysły uczniów mogły się w dekrecie znaleźć, ale umiejętność negocjacji stała na najwyższym poziomie i tak z czystym sumieniem uczniowie złożyli podpisy pod arcyważnym dokumentem.



### Sztuka odmawiania

Korzystając ze sprzyjającej jeszcze aury klasa piąta udała się na warsztaty w plenerze. W przyjemnym otoczeniu przyrody uczniowie przypomnieli sobie, co skrywa się pod pojęciem asertywność. W prostych słowach tłumaczyli, że jest to umiejętność wyrażenia swoich potrzeb, myśli, opinii bez naruszania przestrzeni i granic innych ludzi. Tyle teorii, później przyszedł czas na ćwiczenia. Oj, Pani Agnieszka – psycholog szkolna nie ułatwiała uczniom zadania. Poprosiła ich żeby odegrali scenki, w których uczniowie mieli wykorzystać świeżo przypominaną wiedzę. Łatwo nie było, bo jak odmówić gdy:

1. Starszy kolega chce, abyś zaniósł jego plecak do szkoły.
2. Mama prosi cię o pomoc w przygotowaniu obiadu, a ty już wcześniej umówiłaś/łeś się po szkole z koleżankami/ kolegami i chcesz się z nimi spotkać.
3. Kolega prosi cię abyś pomógł mu w lekcjach, jednak nie możesz tego zrobić, ponieważ masz zajęte popołudnie.

Udało się, nasi uczniowie potrafią zadbać o swoje potrzeby i jeżeli odmawiają, to mają ku temu ważny powód, a sama forma odmowy jest rzeczowa i pozbawiona agresji. Zdarzają się również próby innego rozwiązania danej sytuacji. **Brawo.**

### Język polski w ławce?

Niekoniecznie, szczególnie jak wzywa nas przygoda. W czwartek klasa V na zajęciach z języka polskiego udała się na wyprawę w poszukiwaniu sztuki. Żeby jednak coś znaleźć, trzeba wiedzieć gdzie szukać, dlatego zajęcia rozpoczęliśmy od pracy z mapą. Szukaliśmy w najbliższej okolicy ulic, na których znajdują się murale. Później wyruszyliśmy na ich poszukiwanie. Okazało się, że na Muranowie jest ich bardzo dużo i każdy z nich niesie ze sobą jakieś przesłanie. Przypomina o ludziach i wydarzeniach związanych z Muranowem. Zobaczcie i sami spróbujcie odnaleźć miejsca, w których byliśmy.

### Zapózyczenia

Oczywiście można w klasie, ślęcząc nad tekstami, słownikami, ale po co? Nie lepiej rozejrzeć się po ulicy jak wiele zapożyczeń nas otacza? Na taki pomysł wpadła Pani Ewelina, która wraz z uczniami klasy 6 udała się na spacer w poszukiwaniu wszechobecnych zapożyczeń. Znaleźć, to nie wszystko, trzeba jeszcze wiedzieć, czy jest to zapożyczenie właściwe, czy znaczeniowe. Nasi uczniowie już to wiedzą.



Fot. Fundacja AlterEdu





Jan Barański  
Informatyk  
w szkołach  
Fundacji AlterEdu

Zdjęcia z internetu

## Nie dajmy się technologii – pozostajmy sobą!!!

Niedawny koniec wakacji był dla mnie czasem, kiedy przepłatałem pisanie pracy dyplomowej czytaniem książek z ulubionego przeze mnie gatunku czyli **fantastyki naukowej**. Wziąłem się za „Kogę z czarnego słońca” Bogdana Peteckiego. Książka, którą miałem w ręku już kilkakrotnie, tym razem zaskoczyła mnie trafnością czegoś, co autor przewidział i opisał wiele lat temu przed pojawieniem się pierwszych telefonów komórkowych i Internetu.

Przedstawił bowiem pojęcie sita informatycznego. Oto w powieściowej przeszłości jest tak dużo różnego rodzaju informacji i danych, że konieczne jest stosowanie specjalnych filtrów, owych „sit”, dzięki którym umysły ludzkie (i nie tylko) mogą prawidłowo funkcjonować. Nadmiar bodźców informatycznych prowadzi, według autora, do swojego rodzaju obłądzenia (którego zresztą doznaje tytułowa kogga – istota z innego świata). I tu przeżyłem deja vu. Pisząc pracę dyplomową o uzależnieniach wśród dzieci i młodzieży doszedłem do wniosku, że „tradycyjne” używki czyli alkohol, narkotyki czy hazard zostały w znacznym stopniu wyparte przez technologię dwudziestego pierwszego wieku. Jesteście zaskoczeni? Zaczę od Internetu. Jest dla wielu z nas wyznacznikiem obecnych czasów, towarzyszy nam wszędzie; w pracy, w szkole, w domu. Umożliwia łatwe wyszukiwanie wszelkich informacji, wysyłanie maili, rozmawianie w czasie rzeczywistym z osobami znajdującymi się w dowolnym miejscu świata, zdalne zakupy i mnóstwo innych rzeczy, których nie sposób nawet wymieniwać. To sugeruje, że dostęp do sieci powinien być zagwarantowany wszystkim, którzy tego potrzebują, bez ograniczeń, jeśli chodzi o czas i wiek. Rzeczywistość jest inna – Internet poza swoim pozytywnym obliczem zawiera szereg zagrożeń nazywanych przez niektórych „ciemną stroną”. A grupą najbardziej narażoną i podatną na zagrożenia związane z Internetem są właśnie dzieci i młodzież. Według Kimberly Young z University of Pittsburgh (USA), pionierki badań nad uzależnieniem Internetu, osoby uzależnione spędzają w nim średnio 35 godzin tygodniowo. Według ankiet robionych w szkołach dzieci i młodzież najchętniej przeglądają strony internetowe poświęcone rozrywce oraz portale społecznościowe, komunikatory i wyszukiwarki internetowe. Dużą popularnością cieszą się także gry online. W efekcie przebywania w necie wciąż rozwijający się, młody mózg łatwo przyzwyczaja się do prędkości, mnogości tematów i krzykliwej grafiki. Zaczyna domagać się coraz więcej tego typu bodźców zastępując sobie nimi te naturalne, płynące z naszego otoczenia. Rozwój uzależnienia od Internetu charakteryzuje się swoistą dynamiką i etapowością. Zaczyna się od zetknięcia i zafascynowania Internetem jako nowością, poznawania jego możliwości, w szczególności poczucia „wielkości” z całym światem, braku granic i anonimowości. Dłuższy czas w Internecie pozwala zauważyć, że coraz dłuższe korzystanie z niego ułatwia odprężenie się i pomaga w zredukowaniu dyskomfortu (napięcia psychicznego, poczucia samotności itp.). Kolejny etap to postępujące ograniczanie kontaktów z bliskim otoczeniem (wycofywanie się ze świata realnego, zubożenie społeczne) na rzecz kontaktów wirtualnych. Pojawia się dyskomfort w sytuacjach ograniczonego dostępu do Internetu, problemy społeczne, zdrowotne, finansowe; takie których związek z korzystaniem z Internetu nie ulega wątpliwości. Dziecko uzależnione od Internetu ma problemy z koncentracją, zaczyna zaniedbywać obowiązki domowe i szkolne, traci kontakt z rówieśnikami, znajomymi i nierzadko rezygnuje z zainteresowań, by spędzać czas w sieci. Często traci rachubę czasu i nie wie, ile dokładnie godzin poświęca na świat wirtualny. A w nim są: erotomania internetowa, socjomania internetowa (uzależnienie od internetowych kontaktów społecznych, korzystanie z chat-roomów i poczty elektronicznej, uczestniczenie w grupach dyskusyjnych), uzależnienie od sieci internetowej (uzależnienie od gier internetowych, od aukcji i zakupów online), przeciążenie informacyjne (przymus wyszukiwania nowych informacji), uzależnienie od komputera (od użytkowania). Do tego można jeszcze dodać uzależnienie od blogów (śledzenie cudzych historii życia lub opisywanie własnych).

Nieco statystyki: 25% internautów uzależnia się w ciągu pierwszych 6 miesięcy, 58% w ciągu 6–12 miesięcy a 17% po ponad roku.



Społecznym „przedłużeniem” komputera i Internetu jest telewizja. Mnogość kanałów, możliwość zakupu pakietów tematycznych niosą olbrzymią ilość informacji. Wobec konkurencji nadawców treści te mają przyciągnąć jak najwięcej odbiorców, są głównie nastawione na rozrywkę i to w jej najprostszej, najłatwiejszej do zrozumienia i przyjęcia formie. Jest zatem lekko, kolorowo, zabawnie i bezproblemowo. Różnorakie wzorce zachowań kreują utopijny świat, jakże różny od szarej rzeczywistości. Niektórzy z telewizyjnych bohaterów stają się ikonami dla młodych. Ci naśladując ich, w coraz większym stopniu odrywając się od rzeczywistości. Tracą zainteresowanie rówieśnikami, ograniczając się do wąskiej grupy osób mających takie same wzorce. „Mocne” treści – przemoc, seks, uprzedzenia rasowe, dyskryminacja kobiet, alkohol, narkotyki itp. oglądane przez osoby, które nie osiągnęły jeszcze dojrzałości psychicznej i emocjonalnej, mogą zostać uznane za typowe i powszechnie akceptowane. Ten obraz świata, niezrozumiały, pełen brutalnej przemocy łatwo może prowadzić do zmian w psychice. Układ nerwowy atakowany przez wiele godzin strumieniem wielobarwnego światła jest przebodźcowany. W efekcie otrzymujemy tzw. zespół abstynencki. Jest to, objawiające się nadmierną agresją, nerwowością i złym nastrojem, złe samopoczucie w czasie, gdy dana osoba nie jest przed ekranem TV. Kolejne zagrożenie to gry komputerowe. Uzależnienie od nich jest zaliczane do uzależnień behawioralnych (czyli związane z przymusowym powtarzaniem pewnych czynności w celu osiągnięcia pozytywnych emocji) i zostało wpisane przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) na listę Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-11.

Uważam jednak, że najbardziej uzależniającymi obecnie urządzeniami są telefony komórkowe. Są potężnym centrum mobilnej rozrywki; zapewniają dostęp do Internetu (media społecznościowe, komunikatory, gry), posiadają wbudowany odtwarzacz muzyczny, aparat fotograficzny i kamerę. Kontakt przez komórkę jest bardziej osobisty od kontaktu online, ale mniej osobisty od kontaktu bezpośredniego. Regularne i systematyczne korzystanie z własnego telefonu komórkowego rozpoczyna się ok. 10 roku życia. W dużych miastach wiek inicjacji spada do 7–8 lat a dzisiejsi uczniowie szkół podstawowych przeciętnie szybciej o 2 lata zaczynają korzystać z własnych telefonów komórkowych oraz smartfonów niż obecni gimnazjaliści.

Uzależnienie od telefonów komórkowych jak pierwsi dostrzegli i nazwali Chińczycy. Fonoholizm to nadużywanie i dysfunkcyjne używanie telefonów. Zjawisko to znacznie nasiliło pojawienie się smartfonów, które to są urządzeniami wszechstronnymi i przez to szalenie wygodnymi. Problem polega na tym, że zaczynają one zastępować relacje z innymi ludźmi. Fonoholizm w znacznym stopniu dotknął szkoły. Wielu nauczycieli uważa, że w ciągu ostatnich 5 lat problem nałogowego i niekontrolowanego korzystania z mediów cyfrowych wśród uczniów zdecydowanie się nasilił. Przekonani są o tym również rodzice, co ciekawe niektórzy z nich wskazują na własne uzależnienie od korzystania z cyfrowych narzędzi komunikacji. Już nie tylko na przerwach ale w czasie lekcji uczniowie siedzą z telefonami „w garści”. Zakaz używania smartfonów podczas zajęć staje się coraz trudniejszy do wyegzekwowania, nakaz oddawania aparatów na czas zajęć spotyka się z bardzo dużym niezadowoleniem wśród młodzieży. W życiu codziennym zachowania fonoholistyczne widoczne są bardzo wyraźnie. Zanikają rozmowy na przerwach szkolnych. Młodzież oducza się komunikować twarzą w twarz, odcina od emocji, albo je chowa. Sieganie po telefon nie tylko wtedy, kiedy jest potrzebny, ale zawsze kiedy jest okazja, niepokój, gdy młody człowiek nie ma przy sobie urządzenia lub z jakichś względów jest ono wyłączone. Osoby uzależnione prowadzą coraz dłuższe rozmowy telefoniczne, korzystają z komunikatorów, spędzają czas na portalach społecznościowych. Bardzo często robią selfie i dzielą się nimi z innymi osobami. Z fonoholizmem wiążą się dolegliwości somatyczne (ból głowy, kłopoty ze snem, kłopoty ze skupieniem uwagi). Widoczne jest nadużywanie telefonów na przejściach dla pieszych, środkach komunikacji, w przychodniach. Na prośbę o odłożenie telefonu fonoholik reaguje agresją, niepokojem, jest pobudzony i trudno jest mu się skoncentrować. Pojawia się zabieranie telefonu wszędzie, gdzie to możliwe (nawet do toalety), stałe trzymanie urządzenia w dłoni lub blisko siebie, zaniedbanie innych aktywności, zainteresowań i kontaktów bezpośrednich z ludźmi, ciągłe







sprawdzanie powiadomień, SMSów, e-maili, przerywanie rozmowy w celu odebrania bądź nawiązania połączenia/wiadomości, ukrywanie przed rodzicami czynności związanych z używaniem smartfona. Mniej widocznymi są trudności w ograniczeniu lub zaprzestaniu używania telefonu, wrażenie słyszenia dzwonka lub wibracji telefonu, mimo że nikt nie dzwonił lub nie pisał, uczucie braku najświeższych wiadomości z mediów społecznościowych i związane z tym poczucie osamotnienia, traktowanie telefonu, jako głównego narzędzia codziennego kontaktu, uczucie dyskomfortu (zły nastrój, niepokój, ataki paniki) w sytuacji, gdy nie ma się do dyspozycji naładowanego aparatu a przede wszystkim maskowanie lęków i zaprzeczanie istnieniu problemu.

W Polsce i na świecie powstają kliniki odwykowe dla młodzieży uzależnionej od urządzeń mobilnych. Statystyczne analizy zjawiska fonoholizmu dowiodły, że dziewczęta przejawiają wyższe wyniki w ogólnej skali fonoholizmu niż chłopcy.

Informacja jest wszędzie dookoła nas. Jest jej tak dużo że trudno oddzielić to, co ważne w życiu. Kolorowe, krzykliwe obrazy są nawet na ekranach w pojazdach komunikacji. Są praktycznie na każdej stronie internetowej, dodatkowo

dobierane przez specjalne programy badające nasze preferencje odbiorcze. Przyciągają i przylatczają. Są łatwo przyswajalne i prowadzą do kolejnych uzależnień. Przykład? Choćby reklamy piwa bezalkoholowego. Takie same logo, butelki i hasła promujące ich picie. W sklepie łatwo się pomylić i wybrać ten napój w którym przy znaku procentów już nie ma zera. A jakłatwo (i anonimowo) zamówić używki przez Internet. Nawet nie musimy znać dostawcy, po prostu zamówienie pojawia się w wybranym punkcie odbioru.



Czas na krótkie podsumowanie. Każda technologia jest dobra pod warunkiem, że używamy jej rozsądnie, mając na względzie zagrożenia, z jakimi się wiąże. Życzę sobie i wszystkim, byśmy jak najwięcej rozmawiali ze sobą w sposób znany od stuleci, byśmy jak najczęściej spacerowali i obserwowali świat takim, jakim jest. Cieszymy się z zielonych drzew, widoku ptaków a nawet padającego deszczu.

**Bądźmy sobą!!! Zawsze.**

## SZKOŁA PODSTAWOWA Fundacji AlterEdu KLASY 1-3



W piątek naszej szkole odbył się Dzień Demokracji. To był niezwykle ciekawy czas pełen ważnych dyskusji, debat i głosowań. Każdy z uczniów mógł wyrazić swoje zdanie i uczestniczyć w procesie decyzyjnym. To właśnie w takie dni uczymy się, jak ważna jest partycypacja i szanowanie różnych punktów widzenia.

### Powrót do szkoły po wakacjach do to dla dzieci niezwykle ekscytujący czas!

Uczniowie klasy pierwszej wchodzi do środowiska pełnego nowych twarzy, wyzwań i obowiązków. W pierwszym tygodniu dzieci szybko nawiązały relacje i razem odkrywały fascynujący świat wiedzy.

Zabawy na przerwach, wymiana uśmiechów, wspólne prace nad projektami szkolnymi, czytanie książek w kółku czy zabawy planszowe to klucz do budowania relacji. Dzięki tym doświadczeniom podopieczni uczą się empatii oraz współpracy. Natomiast plac zabaw i park w okolicy stają się ulubionymi miejscami, gdzie mogą spędzać czas po lekcjach.

Pierwszy tydzień w szkole podstawowej to czas, który pozostaje w pamięci na długo. Mamy nadzieję, że to będzie dla naszych uczniów początek radosnych przygód i przyjaźni, które będą im towarzyszyć przez wiele lat nauki.



## NA OKU

Wyprodukowali „Casablanke”, „Bullita” i „Chłopców z ferajny”, wprowadzili do kina pierwszy film dźwiękowy, za który otrzymali Oscara, a pochodzili z Krasnosielca, wsi położonej w województwie mazowieckim, w powiecie makowskim.

Założona przez braci Warner, bo o nich mowa, wytwórnia Warner Bros. świętuje w tym roku 100-lecie istnienia.

Już od kwietnia Stowarzyszenie Kin Studyjnych zaprasza do ponad 50 kin studyjnych w całej Polsce, gdzie na dużych ekranach zostaną wyświetlone kultowe tytuły i ekranizacje bestsellerowych powieści. Z dzisiejszej perspektywy można śmiało powiedzieć, że większość z nich wcale się nie zestarzała i wciąż działają na wyobraźnię. Kino Muranów rozpocznie przegląd filmów od tytułu-legandy „Przeminęło z wiatrem”. Kolejno będą wyświetlani „Chłopcy z ferajny”, „Bez Przebaczenia”, „Urodzeni mordercy”, „Skazani na Shawshank”, „Sok z żuka”, „Poltergeist”, „Oczy szeroko zamknięte”, „Wielki Gatsby”.



### Wakacje to sezon ogórkowy dla muzeów.

Dopiero we wrześniu i w październiku ruszają one pełną parą. Dlatego Polin od jakiegoś czasu proponuje wystawy wirtualne poświęcone historii Żydów polskich, które pochodzą z archiwum muzeum. Wśród nich m.in. „Warszawa, Warsze”, „Dobry adres”, „Kochanej Mamósi na pamiątkę”.







Darek Miroński  
Nauczyciel  
w szkołach  
Fundacji AlterEdu

Zdjęcia ze zbiorów  
autora tekstu

## GIGANCI SZTUK PIĘKNYCH

### STANISŁAW WYSPIAŃSKI

**Człowiek renesansu – tak można określić tego niezwykłego artystę i nie będzie w tym żadnej przesady.** Był świetnym malarzem, grafikim, ilustratorem, scenografem, projektantem legendarnych już witraży, a także poetą. Tworzył przepiękne dekoracje malarskie (polichromie) w głównych krakowskich kościołach, między innymi

w kościele Mariackim wspólnie z Janem Matejką. Projektował wnętrza, meble, czasem bardzo niewygodne, aby szybciej pozbyć się niechcianych gości, którzy zabierali mu cenny czas. Zaprojektował też architektoniczną przebudowę Wawelu. Nazywany czwartym wieszczem Polski (od którego to określenia zresztą się odcinał) napisał wiele wspaniałych dramatów, utrzymanych w romantycznym duchu. Jego *Wesele* wielokrotnie wystawiano na teatralnych deskach. Na podstawie tej sztuki powstało inne arcydzieło, filmowa adaptacja Andrzeja Wajdy ze znakomitą obsadą.

Stanisław Wyspiański był jednym z najwybitniejszych twórców Młodej Polski. Urodził się w 1869 roku. Jego ojciec, Franciszek, był niezłym rzeźbiarzem. Matka, Maria z Rogowskich, zmarła na gruźlicę, kiedy Stanisław miał siedem lat. Opiekę nad chłopcem przejęła rodzina siostry matki, Joanny Rogowskiej. W wieku kilkunastu lat Stanisław zaczytywał się w dramatach Williama Szekspira. W gimnazjum uczył się greki i łaciny, a także polskiej historii i literatury. Wykazywał nieprzeciętne talenty plastyczne, w których wspierał go mistrz Jan Matejko. W tym czasie zaprzyjaźnił się z Lucjanem Rydlem, Józefem Mehofferem, Jerzym Żuławskim i wieloma innymi wybitnymi ludźmi tamtej epoki.

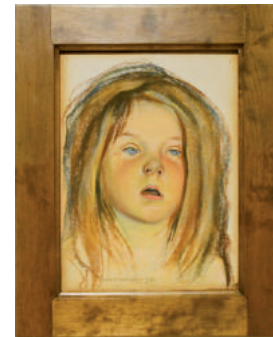
W wieku osiemnastu lat Wyspiański wstąpił na Wydział Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie uczęszczał na wykłady z literatury, historii i historii sztuki. W tym samym czasie w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie uczył się malarstwa u wspomnianego już Jana Matejki. W 1889 roku Władysław Łuszczkiewicz zainicjował naukowy objazd po Galicji i Małopolsce, w którym uczestniczył Wyspiański. Celem była inwentaryzacja zabytków znajdujących się na tych terenach. Odkryto wtedy m.in. słynną Piękną Madonnę z Krużlowej – gotycką,

polichromowaną postać młodej Marii z dzieciństwem. W następnym roku Wyspiański udał się w podróż po południowych i zachodnich krajach Europy zorganizowaną przez wspaniałego architekta Tadeusza Stryjeńskiego. Tam ogromne wrażenie zrobiły na nim ogromne francuskie gotyckie katedry i romańska architektura sakralna w Niemczech.

Rok później, pod wpływem Mehoffera, Wyspiański ponownie wyjechał do Paryża, gdzie podjął studia na prywatnej akademii, nawiązał też kontakty z Władysławem Ślewińskim i Gauguinem. Z powodu słabej sytuacji finansowej musiał wrócić do Krakowa. Tam otrzymywał zlecenia na liczne prace, m.in. polichromie i witraże w kościele Franciszkanów. Właśnie dla tego gotyckiego kościoła Wyspiański zaprojektował słynny witraż *Bóg Ojciec – Stań się*. Do wawelskiej katedry zaprojektował niezrealizowane witraże poświęcone Henrykowi Pobożnemu, św. Stanisławowi i Kazimierzowi Wielkiemu. Zachowały się wspaniałe kartony z projektami w skali 1:1 tych i wielu innych witraży. W tym czasie spod ręki Wyspiańskiego wyszły także prace malarskie tworzone zazwyczaj w technice pastelu. Najczęściej były to portrety i pejzaże, czasem inspirowane modną w tym czasie sztuką japońską.

Panująca w Małopolsce chłopomania doprowadziła do związku Stanisława z chłopką Teodorą Pytko. Teodora miała już nieślubnego syna, a wkrótce urodziła Wyspiańskiemu Helenkę i Maćka. Po zawarciu związku małżeńskiego na świat przyszedł Staś. Artysta często portretował swoją rodzinę – Powstały przepiękne portrety, najczęściej wykonane w technice pastelowej. Malował i rysował także liczne autoportrety.

Niestety, choroba weneryczna, którą się zaraził, przybrała bardzo ostrą i nieprzyjemną postać. Pustoszyła i wyniszczała organizm artysty, aż w końcu doprowadziła do jego śmierci w 1907 roku. Miał zaledwie 38 lat. Nie sposób wymienić wszystkie prace Wyspiańskiego, te plastyczne, literackie i architektoniczne. Z trudem można sobie wyobrazić, że w czasie tak krótkiego życia stworzył tak wiele wspaniałych dzieł. Był zaangażowany w wiele inicjatyw społecznych i kulturowych. W kręgu jego znajomych można znaleźć takie postaci, jak Reymont, Żeromski, Sienkiewicz, Modrzejewska, Piłsudski i wiele innych znaczących osobistości. Tak szybka śmierć artysty była ogromną stratą dla polskiej kultury.







## Ważne adresy Muranów i nie tylko

**Teatr Kamienica**  
al. Solidarności 93  
tel. 22 624 01 99  
www.teatrkamienica.pl

**Opera Kameralna**  
al. Solidarności 76b  
tel. 22 831 22 40  
www.operakameralna.pl

**Kino Muranów**  
ul. Andersa 5  
tel. 22 635 25 29  
www.kinomuranow.pl

**Kiosk Kultury**  
ul. Krakowskie Przedmieście 7  
tel. 792 042 060  
email: kiosk@ewesciowki.pl

**Biblioteka Publiczna  
i III Czytelnia Naukowa**  
al. Solidarności 90  
tel: 22 838-39-72  
www.bpwola.waw.pl

**Tyflogaleria Biblioteki  
Centralnej Polskiego  
Związku Niewidomych**  
ul. Konwiktorska 7  
tel. 22 635-33-20  
www.biblioteka-pzn.org.pl

**Muzeum Niepodległości**  
al. Solidarności 62  
tel. 22 826 90 91  
www.muzeumniepodleglosci.art.pl  
Biuro Rady Głównej

**Biuro Rady Głównej  
Polskiego Towarzystwa  
Stwardnienia Rozsianego**  
ul. Nowolipki 2  
infolinia 22 127 48 50  
www.ptsr.org.pl

**Instytut Wzornictwa  
Przemysłowego**  
ul. Świętojerska 5/7  
tel. 22 860 01 73  
www.iwp.com.pl

**Ćwiećfunciak**  
ul. Andersa 30,  
tel. 799 328 822  
www.facebook.com/cwiecfunciak

**Restauracja Arsenał**  
ul. Długa 52  
tel. 22 635 83 77  
www.restauracjaarsenal.pl

**Dom Kultury Śródmieście**  
ul. Smolna 9  
tel. 22 826 25 86  
dks.art.pl

**Stacja Muranów**  
ul. Andersa 13  
tel. 22 119 66 33  
stacjamuranow.pl

**Dom Smaków**  
ul. Stawki 2  
tel. 22 860 62 96  
domsmakow.pl

**Ognisko  
Artystyczne Nowolipie**  
ul. Nowolipki 9B  
tel. 22 635 19 60  
www.nowolipki.edu.pl

# REPERTUARIUM TCN

## PAŹDZIERNIK 2023

SEZON 2023/2024

**TEATR COLLEGIUM NOBILIUM**

MIODOWA 22/24  
KASA TEATRU CZYNNA STACJONARNIE:  
OD WT. DO PT., W GODZ. 15:00-19:00  
ORAZ W WEEKENDY W GODZ. 15:00-17:00  
LUB DO ROZPOCZĘCIA SPEKTAKLU  
TELEFONICZNIE:  
OD WT. DO PT., W GODZ. 11:00-19:00  
ORAZ W WEEKENDY W GODZ. 13:00-17:00  
POD NUMEREM TELEFONU 662 155 960  
E-MAIL: KASA@E-AT.EDU.PL  
TEL. 22 635 99 39  
LUB 662 155 960  
WWW.TCN.AT.EDU.PL



### SHOWCASE REŻYSERII AT

02 PONIEDZIAŁEK 17:00-21:00	03 WTOREK 17:00-21:00	04 ŚRODA 17:00-21:00	05 CZWARTEK 17:00-21:00	SCENY: SALA IM. J. KRĘCZMARA ADLA BIAŁA KOŁO
-----------------------------------	-----------------------------	----------------------------	-------------------------------	--

### TRAGEDIA EPAMINONDY

REŻ. JAROSŁAW GAJEWSKI

03* WTOREK 19:00	04 ŚRODA 17:00	05 CZWARTEK 19:00	SCENA GŁÓWNA *PREMIERA
------------------------	----------------------	-------------------------	------------------------------

### KONFERENCJA O KS. STANISŁAWIE KONARSKIM

04 ŚRODA 10:45-16:00	SCENA GŁÓWNA
----------------------------	-----------------

### ALASKA

REŻ. RADEK STĘPIEŃ

06 PIĄTEK 19:30	07 SOBOTA 19:30	SALA IM. J. KRĘCZMARA
-----------------------	-----------------------	--------------------------

### JACKIE

RECITAL PAULINY PYTLAK

07 SOBOTA 19:00	SCENA GŁÓWNA
-----------------------	-----------------

### STAND UP

REŻ. ALEKSANDRA GOŚLAWSKA

11 ŚRODA 19:30	12 CZWARTEK 19:30	SALA IM. J. KRĘCZMARA
----------------------	-------------------------	--------------------------

### AUSTERIA

REŻ. SEBASTIAN MAJEWSKI

13° PIĄTEK 19:00	14° SOBOTA 19:00	SCENA GŁÓWNA ° WSTĘP WOLNY
------------------------	------------------------	-------------------------------------

### INSTRUKCJE

REŻ. KONRAD IMIELA

19 CZWARTEK 19:00	20 PIĄTEK 19:00	21 SOBOTA 19:00	SCENA GŁÓWNA
-------------------------	-----------------------	-----------------------	-----------------

### W.A.S.O.W.S.K.I

REŻ. EWA KONSTANCJA BUŁHAK

30* PONIEDZIAŁEK 19:00	31 WTOREK 19:00	SCENA GŁÓWNA *PREMIERA
------------------------------	-----------------------	------------------------------

AKADEMIA TEATRU ALENA WARSZAWA | Patroni medialni: chili zet | Partnerzy Teatru: kicket